



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie:

1. **D.C.** oskarżonej z art. 160 § 1 k.k. i in.,

2. **S.S.** oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 grudnia 2024 r.,

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 27 grudnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 818/23,

uchylającego w części dotyczącej oskarżonych wyrok Sądu Rejonowego w Trzebnicy

z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 184/22 i przekazującego sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania,

**uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

Paweł Kołodziejcki

Igor Zgoliński

Marek Siwek

UZASADNIENIE

D.C. została oskarżona o to, że:

1. w okresie od 13 do 17 maja 2021 r. w P. przy ulicy [...] kilkakrotnie podała P.C. bez jego wiedzy i zgody środki nasenne i tym samym naraziła go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym pokrzywdzony wskutek podstępного działania środków nasennych źle się czuł, drętwiała mu twarz i kończyła górna, a w okresie od 13 do 15 maja 2021 r. był hospitalizowany w szpitalu w T. gdzie wykonano mu badania, płukanie żołądka oraz pozostawiono na obserwacji, czym spowodowała rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, działając na szkodę P.C., tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
2. w dniu 31 sierpnia 2021 r. w P. przy ul. [...], kierowała groźby karalne pozbawienia życia lub spowodowania uszczerbku na zdrowiu w kierunku K.P. i jej małoletniego syna M. K., które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonych realną obawę ich spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.,
3. w dniu 27 sierpnia 2021 r. w P. przy ul. [...] działając wspólnie i w porozumieniu z G.S. i S.S. w celu dokonania kradzieży z włamaniem i zaboru mienia P.C. po uprzednim upewnieniu się, że pokrzywdzonego nie ma w domu, usiłowała dokonać zaboru mienia znajdującego się na wyposażeniu domu w ten sposób, że po przybyciu pod dom samochodem dostawczym i wtargnięciu na teren posesji, wbrew woli pokrzywdzonego, wspólnie i w porozumieniu z wymienionymi osobami, usiłowała wejść do środka budynku poprzez pokonanie zabezpieczenia drzwi wejściowych antywłamaniowych, z zamiarem wejścia do wnętrza domu, jednak powziętego zamiaru nie osiągnęli z uwagi na powiadomienie i przybycie na miejsce włamania patrolu policji oraz problemy z pokonaniem zabezpieczenia drzwi, dokonując przy tym umyślnego zniszczenia mienia w postaci drzwi wejściowych do opisanego wyżej domu jednorodzinnego, poprzez rozwiercenie zamków i uszkodzenie mechanizmów ryglujących, czyniąc tym samym drzwi trwale niezdadnymi do dalszego użytku i powodując szkodę w wysokości 6000 złotych na rzecz P.C.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k.w. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

S.S. został oskarżony o to, że:

1. w maju 2021 r. w P. działając w zamiarze aby D.C. dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwił jej popełnienie dostarczając jej receptę na środki nasenne, którą to wcześniej uzyskał podczas wizyty/konsultacji lekarskiej oraz nakłaniał ww. do podtrucia P.C. poprzez podstępne podanie środków nasennych pokrzywdzonemu, które to środki D.C. podała kilkakrotnie w okresie od 13 do 17 maja 2021 r. P.C. bez jego zgody i wiedzy, przy czym pokrzywdzony wskutek podstępnego działania środków nasennych źle się czuł, drętwiała mu twarz i kończyna górna a w okresie od 13 do 15 maja 2021 r. był hospitalizowany w szpitalu w T. gdzie wykonano mu badania, płukanie żołądka oraz pozostawiono na obserwacji, a P.C. został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i doznał rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni, czym działał na szkodę P.C., tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
2. w dniu 31 sierpnia 2021 r. w P.1 przy ul. [...] kierował groźby karalne pozbawienia życia lub spowodowania uszczerbku na zdrowiu w kierunku K.P. i jej małoletniego syna M.K.. które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonych realną obawę ich spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.,
3. w dniu 27 sierpnia 2021 r. w P.1 przy ul. [...] działając wspólnie i w porozumieniu z D.C. i G.S. w celu dokonania kradzieży z włamaniem i zaboru mienia P.C., po uprzednim upewnieniu się, że pokrzywdzonego nie ma w domu, usiłował dokonać zaboru mienia znajdującego się na wyposażeniu domu P.C. w ten sposób, że po przybyciu pod dom samochodem dostawczym i wtargnięciu na teren posesji, wbrew woli pokrzywdzonego, wspólnie i w porozumieniu z osobami wymienionymi, usiłował wejść do środka budynku poprzez pokonanie zabezpieczenia drzwi wejściowych, antywłamaniowych, z zamiarem wejścia do wnętrza domu jednak powziętego zamiaru nie osiągnęli z uwagi na powiadomienie i przybycie na miejsce włamania patrolu policji oraz problemy z pokonaniem zabezpieczenia drzwi, dokonując przy tym

umyślnego zniszczenia mienia w postaci drzwi wejściowych do opisanego wyżej domu jednorodzinnego, poprzez rozwiercenie zamków i uszkodzenie mechanizmów ryglujących, czyniąc tym samym drzwi trwale niezdatnymi do dalszego użytku i powodując szkodę w wysokości 6000 złotych na rzecz P.C., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzebnicy:

1. **D.C.** została uznana za winną tego, że:
1. w okresie od 13 do 17 maja 2021 r. złośliwie niepokoiła P.C. w ten sposób, że podawała mu bez jego wiedzy i zgody środki nasenne w pokarmach i napojach wskutek czego obawiał się, że go otruła i musiał skorzystać z pomocy lekarskiej w Szpitalu w T. w postaci badań, płukania żołądka oraz obserwacji, tj. popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w., a które wymierzona jej została grzywna w wysokości 1000 zł,
2. czynu opisanego w pkt 2, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., za które wymierzona została kara 30 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda,
3. czynu opisanego w pkt 3 przy przyjęciu, iż stanowi on wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 283 k.k. oraz określeniu wysokości szkody wyrządzonej rozwierceniem zamków i uszkodzeniem mechanizmów ryglujących wyniosła na kwotę 1250, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzona została kara 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda,
4. podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączone zostały jednostkowe kary grzywny i wymierzona została kara łączna 120 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda,
5. **S.S.** został:
1. przy przyjęciu, że czyn z pkt 1 wyczerpuje znamiona podżegania i pomocnictwa do wykroczenia z art. 107 k.w. przypisanego oskarżonej D.C., uniewinniony od zarzutu popełnienia tego czynu,
2. uznany za winnego popełnienia czynu z pkt 2, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., za który wymierzona została kara 50 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda,

3. uznany za winnego popełnienia czynu z pkt 3 przy przyjęciu, że stanowi on wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 283 k.k. oraz przyjęciu, że wysokość szkody wyrządzona rozwierceniem zamków i uszkodzeniem mechanizmów ryglujących wyniosła 1250, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzona została kara 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda,
4. na podstawie art. 85 § 1 kk i 86 § 1 k.k. została wymierzona kara łączna 150 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda,
nadto w odniesieniu do oskarżonych na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem uszkodzenia mienia poprzez zapłatę stosownych części wyrządzonej szkody wraz z ustawowymi odsetkami; na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonych na rzecz pokrzywdzonej K.P. nawiazki w kwotach po 1000.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obrońca oskarżonych oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych.

Obrońca oskarżonych zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez:
 1. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść wydanego orzeczenia poprzez uznanie, że D.C. i S.S. kierowali groźby karalne pozbawienia życia lub spowodowania uszczerbku na zdrowiu w kierunku K.P. i jej małoletniego syna M.K.,
 2. brak uwzględnienia wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów przy jednoczesnym pominięciu zasady prawidłowego rozumowania,
 3. uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego P.C. w zakresie dotyczącym zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2021 r., podczas gdy w toku całego procesu powoływał się on na rzekome zapisy z kamer monitoringu, ostatecznie jednak ich nie dostarczając do sądu, co wprost wskazuje na chęć manipulacji sądem,

4. uznanie za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonej K.P., z całkowitym pominięciem pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków w osobach funkcjonariuszy Policji,
5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez uznanie, że oskarżeni w dniu 27 sierpnia 2021 r. działali w celu dokonania kradzieży z włamaniem i zaboru mienia P.C. i usiłowali dokonać zaboru mienia znajdującego się na wyposażeniu domu, podczas gdy oskarżona C. pozostając wówczas w związku małżeńskim z P.C. chciała wejść do jego nieruchomości, którą razem wcześniej zamieszkiwali w celu zrealizowania potrzeb rodziny poprzez odebranie rzeczy osobistych swoich jak i wspólnych dzieci,
6. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, gdyż sąd I instancji uznał, że sam fakt, iż w domu P.C. znajdowały się standardowe elementy wyposażenia domu, takie jak sprzęt RTV, AGD, jednocześnie znajdował się tam również rzeczy należące do D.C. i jej małoletnich dzieci pozwala na przyjęcie, że bez wątplenia oskarżeni, będący notabene w dobrej sytuacji materialnej zamierzali dokonać kradzieży używanych sprzętów RTV, AGD narażając się tym samym na odpowiedzialność karną.

W konsekwencji obrońca oskarżonych wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej dwóch pierwszych przepisów i uznanie, że oskarżeni swoim działaniem wypełnili wyłącznie znamiona przestępstwa zniszczenia mienia uznając to za wypadek mniejszej wagi i wymierzenie im za ten czyn na podstawie art. 59 k.k. obowiązku naprawienia szkody w kwocie 1250 zł solidarnie,
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od czynów z art. 190 § 1 k.k.

W apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K.P. zawarte zostały zarzuty

1. rażącej niewspółmierności nawiązki orzeczonej od oskarżonych,
2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 626 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. polegające na braku zasądzenia od oskarżonej D.C. oraz oskarżonego S.S. zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika procesowego w sprawie na rzecz K.P.

W konsekwencji skarżący ten wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie od oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej K.P. nawiązek w kwotach po 5000 zł,
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od oskarżonych solidarnie na rzecz K.P. kwoty 3290 zł, tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika procesowego w sprawie.

W apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego P.C. jej autor wskazał na:

1. obrazę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonym, tj. art. 283 k.k. poprzez błędną wykładnię i uznanie czynu jako usiłowania kradzieży w włamaniem stanowiącej wypadek mniejszej wagi, podczas gdy z prawidłowych ustaleń wynika, że oskarżeni dopuścili się usiłowania kradzieży z włamaniem określonej w art. 279 § 1 k.k.,
2. obrazę art. 4 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść orzeczenia polegający na uznaniu, iż:
 1. oskarżona D.C. w okresie od 13 do 17 maja 2021 r. złośliwie niepokoiła P.C. w ten sposób, że podawała mu bez jego wiedzy i zgody środki nasenne w pokarmach i napojach na skutek czego obawiał się on, że go otruła i musiał skorzystać z pomocy lekarskiej w szpitalu w T. w postaci badań, płukania żołądka oraz obserwacji podczas gdy przy zbadaniu oraz uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, zarówno tych przemawiających na korzyść jak i niekorzyść oskarżonej przyjąć należałoby, iż oskarżona, podając wyżej wskazane tabletki swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzała do narażenia P.C. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym nie uświadomiła sobie, że narażenie P.C. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu było niemożliwe ze względu na użycie środka tj. tabletek nasennych, nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego,

2. oskarżony S.S. podżegał oraz pomagał oskarżonej D.C. w złośliwym niepokojeniu P.C., podczas gdy przy zbadaniu oraz uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, zarówno tych przemawiających na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego przyjąć należałoby, iż oskarżony działając w zamiarze, aby D.C. dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwiał jego popełnienie, dostarczając jej receptę na środki nasenne, którą to wcześniej uzyskał podczas wizyty/konsultacji lekarskiej oraz nakłaniał wymienioną wyżej do podjęcia zachowania bezpośrednio zmierzającego do narażenia P.C. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym nie uświadomił sobie, że narażenie P. C. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu było niemożliwe ze względu na użycie środka tj. tabletek nasennych, nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego przez D.C.

Formułując powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego P.C. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez usunięcie art. 283 k.k. z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonym oraz wymierzenie za ten czyn surowszej kary,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w części skazującej D.C. za czyn z art. 107 k.w., w zakresie kary łącznej, w części uniewinniającej S.S. od czynu podżegania i pomocnictwa do wykroczenia z art. 107 k.w. oraz kary łącznej orzeczonej wobec tego oskarżonego i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Trzebnicy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 grudnia 2023 r., sygn. IV Ka 818/23, wyrok w zakresie pkt II i VI części dyspozytywnej, a więc w zakresie ukarania D.C. za czyn z art. 107 k.w. oraz uniewinnienia S.S. od zarzutu podżegania i pomocnictwa do tego wykroczenia został uchylony, a sprawa w tym zakresie przekazana została do ponownego rozpoznania.

W pisemnych motywach traktujących o tej części rozstrzygnięcia sąd ad quem wskazał na niekompletną oraz niedokładną ocenę wszystkich okoliczności i dowodów zgromadzonych w toku postępowania i w wyniku tego wyprowadzenie

dowolnych wniosków. Z tych przyczyn uchylony fragment wyroku został wydany co najmniej przedwcześnie. Przekroczenie granic zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k. miało przejawiać się w przyjęciu za podstawę ustaleń w zakresie czynów z pkt II i V części wstępnej wyroku (opisanych powyżej w odniesieniu do każdego z oskarżonych w pkt 1) opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz zebranej w sprawie dokumentacji lekarskiej. Taka ocena doprowadziła do przyjęcia, że podanie pokrzywdzonemu tabletek na sen nie naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz nie spowodowało rozstroju jego zdrowia w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Pominięte natomiast zostały wszystkie pozostałe dowody pozostające w sprzeczności z tezą o nieszkodliwości działania oskarżonych mającej wyczerpywać znamiona art. 160 § 1 i art. 157 § 2 k.k. Chodziło w głównej mierze o wszystkie wynikające z materiału dowodowego okoliczności towarzyszące podaniu przez oskarżoną pokrzywdzonemu środków nasennych, dostarczenie ich przez oskarżonego S. S., który nakłaniał oskarżoną do podstępного podania pokrzywdzonemu tych leków w celu jego podtrucia. Sąd II instancji przyznał rację skarżącemu – pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego P.C., że analiza towarzyszącego oskarżonym zamiaru nie podlegała analizie w kontekście nieosiągnięcia zaplanowanego celu z uwagi na użycie nieodpowiednich ku temu środków. Następnie w kontekście ustaleń, zgodnie z którymi po spożyciu podanych środków nasennych pokrzywdzony źle się poczuł, w związku z czym udał się do szpitala prowadzonym osobiście samochodem, sąd ad quem dokonał charakterystyki medycznej użytego przez oskarżonych leku „N.”, zwracając uwagę na przeciwwskazania do prowadzenia pojazdów i wykonywania czynności wymagających sprawności psychomotorycznej. Konkluzją powyższej analizy było przyjęcie, że wprowadzenie samo podanie większej aniżeli zalecana dawki leku niewątpliwie nie naraziło pokrzywdzonego na nastąpienie poważnych skutków dla jego życia i zdrowia, jednakże zażycie takiej ilości silnego wszak środka nasennego wpływającego co oczywiste na sprawność psychomotoryczną stwarzało zagrożenie dla życia lub zdrowia osoby, która zażyje tenże lek nieświadomie i zacznie prowadzić pojazd mechaniczny. Podkreślony został nadto fakt, że pokrzywdzony (SO błędnie oskarżony) jest zawodowym kierowcą, a także to, że działanie leku jest długotrwałe, a w tym konkretnym wypadku spotęgowane było

zwiększoną potrójnie dawką. Sąd odwoławczy zwrócił również uwagę, że niekompletność ustaleń wynikała ze zignorowania całokształtu okoliczności jakie wpływały z oceny dowodów ujawniających prowadzoną przez oskarżonych korespondencję. Dopiero zatem osadzenie dokumentacji medycznej oraz specjalistycznej opinii w realiach, w których oskarżeni działali, dawałoby pełen obraz zdarzenia i pozwoliło ustalić w sposób prawidłowy zakres i charakter odpowiedzialności. Jednocześnie podana została w wątpliwość poprawność kwalifikacji prawej omawianego czynu jako wykroczenia z art. 107 k.w. poprzez odniesienie się do powołania przykładów działania noszącego znamiona złośliwego niepokojenia. Z uwagi zatem na niekompletną ocenę materiału dowodowego i uczynienie za podstawę wyrokowania jedynie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej sąd odwoławczy skonstruował, iż powziął „poważne wątpliwości co do zasadności zaskarżonego wyroku”. Wskazał nadto, że na przeszkodzie wydaniu orzeczenia merytorycznego stało brzmienie art. 454 § 1 k.p.k., w świetle którego stwierdzone naruszenie powinno zostać konwalidowane w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Na powyższy wyrok złożył skargę obrońca oskarżonych, w której zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż zachodzi potrzeba przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. W przypadku ustalenia, że czyn oskarżonych wypełnił znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 160 k.k. jedyną możliwością było wydanie orzeczenia kasatoryjnego jedynie w odniesieniu do oskarżonego S.S., zaś w odniesieniu do oskarżonej D.C. sąd ad quem był zobowiązany do wydania wyroku reformatoryjnego. Dodatkowo skarżący wskazał, że zapatrywania sądu dotyczące kwalifikacji zarzuconych oskarżonym czynów nie są zasadne. Sąd II instancji dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego wskazując na wątpliwości co do zasadności zaskarżonego wyroku. Brak jest jednak swoistego, a koniecznego do wydania wyroku kasatoryjnego przekonania, że czyny popełnione przez D.C. i S.S. winny zostać zakwalifikowane odmiennie od kwalifikacji zastosowanej przez sąd I instancji. Jednocześnie sąd jednostronnie i arbitralnie przyjął, że zachowanie oskarżonych mogło doprowadzić do naruszenia czynności narządu ciała. W ocenie skarżącego nie sposób przyjąć, by oskarżeni wprowadzając do organizmu pokrzywdzonego

tabletki „N.”, które zgodnie z opinią biegłego wydaną w niniejszej sprawie „nie mogły naruszyć czynności narządu ciała lub doprowadzić do rozstroju zdrowia jak również nie stanowiły bezpośredniego narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”, mogli dopuścić się czynu spenalizowanego odpowiednio w art. 157 i 160 k.k. Tym samym zbyt daleko idące było poddanie pod rozwagę, że oskarżeni winni przewidywać, że pokrzywdzony wsiądzie za kierownicę samochodu i pojedzie samodzielnie do szpitala, podczas gdy mógł np. skorzystać z pomocy pogotowia ratunkowego.

Z uwagi na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga co do zasady okazała się słuszna. Na wstępie jednak przypomnieć należało, że w toku postępowania skargowego zakres kognicji Sądu Najwyższego jest istotnie ograniczony. Sprowadza się bowiem wyłącznie do badania czy kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego nie został obarczony uchybieniem stanowiącym bezzwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 k.p.k., a nadto czy nie został wydany mimo braku ustawowych warunków określonych w art. 437 § 2 k.p.k. Poza zakresem analizy znajdują się kwestie należące do kognicji sądów powszechnych, związane z dokonywaniem samodzielnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i badania czy zachowanie oskarżonych wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, a w konsekwencji merytoryczna ocena prawidłowości zaskarżonego wyroku. W postępowaniu skargowym prawidłowość stanowiska sądu odwoławczego co do istoty sprawy pozostaje zatem poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., V KS 15/18). Powyższa uwaga była konieczna w świetle treści skargi, w której znaczną część rozważań poświęcono kontestowaniu zasadności uznania, do którego skłaniał się sąd odwoławczy, iż D.C. zachowaniem polegającym na podaniu P.C. bez jego zgody i wiedzy środków nasennych wyczerpała kumulatywnie ustawowe znamiona czynów z art. 160 § 1 i 157 § 2 k.k. Jakkolwiek nie sposób odmówić trafności spostrzeżeniom wskazującym, że ocena prawna zachowania zarówno oskarżonej, jak i S.S., wymaga dokonania kompleksowej wykładni istoty

narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k., a więc z uwzględnieniem także użytej przez ustawodawcę cechy „bezpośredniości”, to jednak posiedzenie w przedmiocie rozpoznania skargi nie stanowi forum do realizacji tej powinności. Skarga w tej części wykraczała poza dopuszczalny zakres procedowania. Nie mogło być to jednak powodem jej nieuwzględnienia, podobnie jak poczyniona na wstępie uwaga odnosząca się de facto do okoliczności, która nie legła u podstaw wydania wyroku kasatoryjnego. Fundamentalna część skargi, bazująca na zarzucie obrazy art. 437 § 2 k.p.k., okazała się bowiem zasadna.

Sąd II instancji jako powód wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia, materializujący wystąpienie odstępstwa od zasady reformatoryjnego orzekania stosownie do treści art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., przyjął regułę *ne peius* (art. 454 § 1 k.p.k.). Obecny kształt tej reguły obejmuje swoim zakresem zakaz skazania w instancji odwoławczej w przypadku uniewinnienia i umorzenia postępowania. Nie ma zatem przeszkody do skazania, gdy postępowanie karne zostało warunkowo umorzone, ani też do orzeczenia w instancji odwoławczej kary dożywotniego pozbawienia wolności, co miało miejsce w uprzednio obowiązujących § 1 i 3 powyższego przepisu. Tym bardziej nie ma przeszkody do zmiany w instancji odwoławczej, co wszak nie należy w praktyce sądowej do rzadkości, kwalifikacji prawnej czynu na niekorzyść oskarżonego i wymierzenia mu odpowiednio surowszej kary, jeżeli tylko spełnione zostaną warunki z art. 434 § 1 k.p.k. W sprawie niniejszej oskarżonej D.C. zarzucony został m. in. czyn z art. 160 § 1 i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., który sąd I instancji - po zmianie opisu - zakwalifikował jako wykroczenie z art. 107 k.w. Te realia procesowe, wobec rysującej się perspektywy wydania orzeczenia dla oskarżonej niekorzystnego, nie spełniały jednak warunku z art. 454 § 1 k.p.k. Nie zapadło tu bowiem rozstrzygnięcie uniewinniające. Tym samym rację miał autor skargi twierdząc, że przesłanka wydania wyroku kasatoryjnego w przypadku oskarżonej D.C. nie została spełniona. Oczywistą konsekwencją tego stanu rzeczy był uznanie, że zaskarżone orzeczenie w tej części zapadło z niewątpliwą obrazą art. 437 § 2 k.p.k. W tym bowiem wypadku sąd II instancji zobligowany był do wydania orzeczenia merytorycznego, wobec braku uwarunkowań do prowadzenia ponownego postępowania przed sądem I instancji. Nie mogło być tu

również mowy o konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo. Podstawę uchylenia orzeczenia stanowiły wszak wątpliwości i odmienne zapatrywania w zakresie oceny materiału dowodowego. Niepodzielenie poglądu prawnego sądu meriti nie oznacza natomiast, że zachodzi konieczność przeprowadzenia ponownie wszystkich dowodów. Przywołać w tym kontekście należy już choćby regulację art. 442 § 2 k.p.k., która przewiduje, że w wypadku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd orzekający w I instancji, przeprowadzając postępowanie w zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, może poprzestać na ich ujawnieniu. In casu nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia kolejny raz wszystkich dowodów, jako że te nie są kwestionowane. Takiej potrzeby nie wyartykułował też sąd ad quem. W pełni wystarczające byłoby zatem poprzestanie na ujawnieniu dowodów w postępowaniu ponownym i odniesienie się raz jeszcze do kwestii możliwości przypisania oskarżonym zarzucanych im czynów. Dodać trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, iż konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw wyroku kasatoryjnego (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., IV KS 5/16).

Odmienne kształtowała się sytuacja procesowa oskarżonego S. S., co do którego - w wyniku przyjęcia, że czyn zarzucony oskarżonej jako przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wypełnił znamiona wykroczenia z art. 107 k.w. oraz braku ustawowej odpowiedzialności za podżeganie i pomocnictwo do tego wykroczenia (art. 14 k.w.) – zapadło rozstrzygnięcie uniewinniające. W tych realiach powyższa argumentacja wskazująca na oczywisty brak warunków określonych w art. 454 § 1 k.p.k. nie znalazła więc odpowiedniego przełożenia. Niemniej jednak część wyroku uchylającego odnosząca się do oskarżonego także nie znalazła uzasadnienia w oczywistej materializacji zakazu ne peius. Na tej płaszczyźnie konieczne było przyznanie racji obrońcy, który zwrócił uwagę na nietrafność stosowania tej reguły jako podstawy wydania wyroku kasatoryjnego w sytuacji, w której nie istniał dostateczny stopień pewności, a tylko rysowała się możliwość skazania osoby uniewinnionej na tle stwierdzonego naruszenia przepisów prawa procesowego (wadliwa ocena dowodów). Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, że sąd II instancji nie

przeprowadził oceny materiału dowodowego w sposób niezbędny i kompleksowy oraz taki, który nie nasuwałby wątpliwości w zakresie subsumpcji prawnej zachowania oskarżonego. Wskazał jedynie możliwe kierunki rozważań, które jednak nie wiązały się z przywołanym przez obronę przekonaniem co do konieczności wydania wyroku skazującego. Skonkludował, że powziął co do oceny materiału dowodowego „wątpliwości”, zaś kontrolowane rozstrzygnięcie jest co najmniej „przedwczesne”. W tych stwierdzeniach, jak również w pozostałej części rozważań brak było kategoryczności co do potrzeby wydania określonego wyroku skazującego. W świetle powyższego zasadnym było odwołanie się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, w uzasadnieniu której wskazano, że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1–3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Zatem jedynie możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem I instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius*. Odwołując się do jednego z cytowanych przez skarżącego judykatów (s. 4 skargi) stwierdzić należy, że wystąpienie powyższej podstawy uchylenia orzeczenia wymaga wykazania, że sąd odwoławczy nie miał wątpliwości, iż oskarżony jest sprawcą czynu zabronionego i spełnia warunki karalności za ten czyn, a tylko z powodu regulacji z art. 454 § 1 k.p.k. nie mógł zostać w instancji odwoławczej zostać wydany wyrok merytoryczny. Zatem wymaga to dokonania takiej oceny dowodów, która bez wątplenia wykaże, że uniewinnienie było oczywiście niesłuszne. Jeżeli natomiast takiej pewności sąd nie miał, wskazując jedynie na potrzebę odmiennej oceny dowodów, nakreślając pewien zarys lub też kierunki tej oceny oraz możliwości zakwalifikowania danego zachowania, to wówczas powinien w pierwszej kolejności w pełnym zakresie przeprowadzić samodzielnie

wywód dowodowy i prawny w toku postępowania odwoławczego. Dopiero w sytuacji jednoznacznych i kategoriycznych wniosków powołać przepis art. 454 § 1 k.p.k.

W świetle powyższego zaskarżony wyrok w tej części podlegał uchyleniu, zaś sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W jego toku winny zostać uwzględnione wyrażone powyżej zapatrywania prawne (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.).

Paweł Kołodziejcki Igor Zgoliński Marek Siwek

[WB]

r.g.